

Nieznani, Ma

Mały Jasio mały statek miał,
W małym porcie statek stał,
Mały bosman z małym wąsem,
W mały żagiel wietrzyk wiał.
W rannym słonku Jaś się prażył,
O przygodach większych marzył,
Lecz, gdy masz niewiele lat,
To taki mały jest Twój świat.
Wbił się kiedyś Jasio w dumę:
"Czy ktoś wreszcie mnie zrozumie?
Ojciec woła wciąż: "gówniarzu",
Zamiast: "wielki marynarzu".
Zew odmętów w duszy wzbiera,
Dość już tego tak, cholera,
Pluję na dziecięcy kram,
Jeszcze ja pokażę wam!"
Ref.: Rejsem rządzi niewiadome,
Widzisz skały, gdy już toniesz.
Dokąd wiatry Cię poniosą,
Kim zostaniesz - nie wie nikt.
Bo zły kucharz strawę warzy,
A co złego ma się zdarzyć,
O tym wiedział tylko bies.
Nam bez tego dobrze jest!
Poszedł Jasio do tawerny raz,
Małe piwo strzelił tam
I pomyślał: "Przyszędł na mnie czas,
Wychłam wielki wina dzban!"
Potem hardo na barmana wrzasł,
Już nie Jasio, lecz Pan Jan,
A skoro zwrócił Jan uwagę sam,
Zwiększyć go wypada nam.
Raz do portu wielki okręt wszedł,
Był to wredny stryjek (???)
No, a Jasio, gdy mu ludzi się
Urznęło, w knajpie stłukł.
Ukradł kompas, mapę, buty,
Jeszcze klucze od kajuty -
Teraz będzie z wami źle,
Okręt zniknął, Bóg wie, gdzie.
ref...
Nie na długo z oczu zginął,
Wkrótce chłopak nam zasłynął.
Pieśni było już bez liku
O złym Janie Rozbójniku,
Co zostawiał wszędzie trupy
I niesłychane zgarniał łupy,
A nam, co tłumiemy w dźwiękach,
Pozostała ta piosenka.
ref...